SPORT ZIMOWY



WARSZAWA

Rok 2 GRUDZIEŃ 1930 **Nr. 1**

CENA 1 ZŁ.

KALENDARZYK ZAWODÓW ZIMOWYCH.

Kalendarzyk zimowy Zakopanego.

21.XII — otwarcie toru wyścigowego i boiska lodowego. W programie konne zawody góralskie.
25—31.XII — instruktorski kurs narciarski.
25.XII — zawody saneczkowe.
26.XII — konkurs skoków narciarskich.
25 i 26.XII — zawody hokejowe i saneczkowe.
28.XII — konkurs skoków.

29.XII—1.I — instrukcyjny kurs sędziów narciarskich.

31.XII — bieg narciarski sztafetowy 5 × 10 klm. o mistrzostwo Polski.

1.I — zawody saneczkowe.
1—3.I — krajowy turniej hokejowy.
4.I — drużynowy konkurs skoków.

4.I — zawody piłki nożnej na śniegu o mistrzostwo Zakopanego.

4—6.I — międzynarodowe pokazy łyżwiarskie.
6.I — konne zawody góralskie.
10—11.I — międzynarodowe zawody motocyklowe.
10—11.I — zawody strzeleckie o mistrzostwo Zakopanego.
11.I — bieg 18 km. i bieg pań 3 km.

17—18.I — memorjał ś. p. por. Wójcickiego, bieg 18 km., skoki i bieg pań.

17 i 18.I — zjazd automobilowy do Zakopanego i gymkhama.

26.I—2.II — narciarskie zawody młodzików.
23.I—3.II—zawody konne (hippika, skikjöring itd.).
29.I—2.II — narciarskie mistrzostwa Podhala.
2—4.II — międzynarodowe pokazy łyżwiarskie.
4—6.II — zawody strzelecko-myśliwskie do rzutków.
7.II — bieg zjazdowy.
7—11.II — międzynarodowe zawody konne.
10—15.II — międzynarodowy turniej hokejowy.
15.II — zawody piłki nożnej o mistrzostwo Padhala.
15.II — klubowe skoki narciarskie.
17.II — konne zawody góralskie.
21—22.II — zawody narciarskie dla dzieci.
22.II — automobilowy wyścig torowy.
27.II—1.III — strzeleckie mistrzostwa Tatr.
1.III — międzyokregowe zawody sztaf. 5 × 10 klm.
8.III — zawody piłki nożnej o mistrzostwo Tatr.
8.III — bieg zjazdowy o mistrzostwo Polski.
15.III — slalom narciarski dla pań i panów.
22.III — konkurs skoków.
5—6.IV — zawody wiosenne w Tatrach.

Projekty międzynarodowe narciarzy.

Narciarze polscy wezmą udział w następujących zawodach narciarskich zagranicą: 29.I—3.II — mistrzostwa Jugosławji w Bled; 13.II—16.II — mistrzostwa Europy w Oberhof (Niemcy); 19—22.II — mistrzostwa zjazdowe Europy w Murren (Szwajcarja); 22—25.II — mistrzostwa Czechosłowacji w Illeming. Pozatem projektowane są także wyjazdy kilku zawodników na mistrzostwa Francji 4—8.II w Villard de Lans, na zawody w Holmenkollen (26.II—1.III), oraz na mistrzostwa Rumunji i Finlandji.

Imprezy sportowe Wilna.

6.I — otwarcie sezonu narciarskiego. W programie skoki i biegi.

18.I — narciarskie zawody na odznakę i konkurs skoków.

24.I — mistrzostwa narciarskie szkół średnich i zawody młodzików.

1.II — dzień sztafet narciarskich i konkurs skoków.
6—8.II — narciarskie mistrzostwa okręgu.
15.II — zawody skikjöringowe.
22.II — zawody narciarskie na odznakę.

Imprezy zimowe na Śląsku.

5.XII — otwarcie kursu hokejowego w Katowicach.
7 i 8.XII — turniej hokejowy i pokazy łyżwiarskie na otwarcie toru sztucznego w Katowicach. W turnieju hokejowym wezmą udział kluby: E. V. Troppau, AZS., Pogoń i Legja.
26—29.XII — międzynarodowy turniej hokejowy w Katowicach.
12.I — międzynarodowe pokazy łyżwiarskie w Katowicach.
15.I — otwarcie łyżwiarskiego obozu ćwiczebnego w Katowicach.
15—18.I — międzynarodowy turniej hokejowy w Katowicach.
18.I — zawody narciarskie młodzików.
23—25.I — narciarskie mistrzostwa okręgu Śląsko-Krakowskiego w Bielsku.
1.II — zawody saneczkowe w Wiśle.
2.II — poświęcenie i otwarcie skoczni w Głębcu.
7.II — międzynarodowe pokazy łyżwiarskie w Katowicach.
8.II — międzynarodowe pokazy łyżwiarskie w Bielsku.
10—15.II — międzynarodowy turniej hokejowy w Katowicach.
18—22.II — narciarskie mistrz. Polski w Wiśle.
28.II — 1.III — mistrzostwa Polski w jeździe figurowej w Katowicach.
1—8.III — mistrzostwa Polski w hokeju lodowym.

Program zimowy Krynicy.

1—3.I — międzynarodowe pokazy łyżwiarskie.
1—6.I — międzynarodowy turniej hokejowy o mistrzostwo Krynicy.
6.I — międzynarodowy konkurs skoków narciarskich.
18.I — bieg narciarski Krynica — Żegiestów.
23—25.I — narciarskie mistrzostwa Krynicy.
25—26.I — saneczkowe mistrzostwa Polski.
31.I—1.II międzynarodowe pokazy łyżwiarskie.
1—8.II — hokejowe mistrzostwa Europy.
15.II — narciarskie zawody młodzieży.

Programy w mniejszych ośrodkach.

We Lwowie program nie został jeszcze definitywnie ułożony. Prawdopodobnie 8 i 9.I odbędą się pokazy łyżwiarskie, 18.I — zawody narciarskie młodzieży, 31.I—2.II — narciarskie mistrzostwa okręgowe w Sławsku, a 21 i 22.II — mistrzostwa Polski w łyżwiarskiej jeździe szybkiej. Terminarz hokejowy jeszcze nie ułożony.

W Warszawie 10—11.I — pokazy łyżwiarskie, a 16—18.I — narciarskie mistrzostwa stolicy. Terminarze hokejowy i łyżwiarski jeszcze nie ułożone.

W Rabce pokazy łyżwiarskie odbędą się 7.I i 5.II.

W Krakowie terminarza hokejowego jeszcze nie ustalono, a pokazy łyżwiarskie odbędą się 6.II.

W Rozłuczu w dniach 10 i 11.I odbędą się propagandowe zawady narciarskie.

Na Pomorzu i w Poznaniu terminy hokejowe jeszcze nieustalone, podobnie jak w Wilnie.

ROK II WARSZAWA, GRUDZIEŃ 1930 R. Nr. 1

SPORT ZIMOWY

MIESIĘCZNIK

PRZED NOWĄ SERJĄ

„Sport Zimowy" wchodzi w drugi rok swego istnienia. Mimo, iż od zakończenia sezonu ubiegłego, czyli od ośmiu miesięcy, stracił od kontakt z czytelnikami swemi, zjawia się znowu już nie tak bojaźnie i niepewnie, jak przed rokiem. Bo wie, iż trafi odrazu w atmosferę, nasyconą przychylnością, bo wie, iż zawarł przyjaźnie, których te osiem miesięcy nie naruszyły.

Przyjęcie, jakie zgotował naszemu wydawnictwu świat sportów zimowych wtedy, kiedy stawiało ono swoje pierwsze kroki, było nacechowane taką życzliwością, a pożegnanie, gdy stajały śniegi, było tak serdeczne, że nie wątpimy, iż przez okres letni grono przyjaciół naszych nietylko że się nie uszczupliło, lecz nawet wzrosło.

Dlatego patrzymy w przyszłość śmiało i bierzemy się do roboty z tem większą ochotą.

A roboty czeka sporo. Bo w świecie sportów zimowych dużo się zmieniło. Przedewszystkiem — powstał sztuczny lód w Katowicach. Sezon się więc przedłużył, hokej i łyżwiarstwo przestały być zależne od fantazyj pogody, powstała możność prowadzenia bardziej planowej akcji wyszkoleniowej i bardziej systematycznej zaprawy.

Dalej, Polska stanie się terenem walk najlepszych zespołów obu półkuli ziemskich podczas mistrzostw świata w hokeju, które odbędą się w Krynicy. Olbrzymia ta manifestacja sportowa będzie kulminacyjnym punktem nietylko sezonu sportów zimowych, lecz najważniejszą pozycją całego naszego rocznego bilansu sportowego.

Wreszcie — uśpione przez lat wiele łyżwiarstwo nasze wstąpiło w nowy okres, okres intensywnego rozrostu. Dzięki wydatnej pomocy Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, odbędzie się kurs instruktorski, prowadzony przez słynnego trenera kanadyjskiego, i odbędzie się szereg kursów lokalnych w 14 ośrodkach, rozrzuconych po całym kraju. Niezależnie od długiej serji pokazów, jakie urządzone zostaną w licznych miastach. W ten sposób łyżwiarstwo powróci na swe dawne stanowisko — sportu zimowego, uprawianego przez najszersze masy.

Jeśli dodać do tego bogaty program zawsze czynnych narciarzy, co roku szerszą przejawiających działalność — przekonamy się łatwo, iż na łamy „Sportu Zimowego" cisnąć się będzie materjał niezmiernie obfity. Pewni współpracy i poparcia wszystkich tych, kto w śniegu i lodzie się miłuje — czujemy się na siłach ciężkiemu naszemu zadaniu sprostać i dlatego ten pierwszy numer serji wypuszczamy z ufnością, wierząc, iż będzie lepszy i lepiej jeszcze przyjęty, niż poprzednie.



Trzy fragmenty ewolucyj narciarskich.







Fragmenty z kursu narciarskiego w Wiśle

Wartości wieczne w przeżyciach narciarza w górach

Zbliżają się zimowe miesiące, a z nimi możliwości zrealizowania marzeń każdego narciarza, oczekującego z upragnieniem momentu pierwszego przypięcia nart.

Setki zawodników i wszystkich tych, których pociąga bardziej narciarstwo sportowe, oczekuje bogaty program zawodów i szereg walk, wysiłków, emocyj, triumfów i niepowodzeń.

Lecz znacznie większa ilość narciarzy pociągnie z nartami na plecach w góry, gdyż narciarstwo turystyczne dostępne jest dla szerokich mas. Wszelkim umiejętnościom technicznym i możliwościom fizycznym odpowiada różnorodność terenów narciarskich.

Turystyka narciarska daje człowiekowi nie tylko radość życia, objawiającą się przez sam fakt wydostania się z codziennego, powszedniego życia na swobodę, na świeże powietrze i na słońce, i nie tylko stwarza wielką przyjemność przez uprawianie sportu, oszałamiającego pędem zjazdów i upajającego wykonywaniem ewolucyj na puszystym śniegu, ale zawiera w istocie swej jeszcze głębsze nieprzemijające wartości dla człowieka — wartości dla ducha, a więc wieczne.

Jest to temat bardzo obszerny i może być szeroko i głęboko traktowany; nie leży jednak w intencji mojej rozwijać go w ramach niniejszego artykułu. Pragnąłbym tylko ogólnikowo wskazać na istniejącą potęgę przeżyć narciarza w górach, w szczególności w górach wysokich. Zdala od środowisk ludzkich, od atmosfery dusznej, pełnej sprzecznych uczuć i rozpętanych namiętności, przeżywa człowiek pełnią swej istoty wrażenia zgoła niepoślednie.

Są to przeżycia **nieśmiertelnego piękna** krajobrazu górskiego. Niebo jest granatowe, jak na południu, albo utkane z szarych, kotłujących się mgieł; czasami zachwycają różnobarwne obłoki i niezwykłe ich kontrasty świetlne; las górski w zimie, to istna czarowna bajka — fantastyczność kształtów idzie w parze z misternym, koronkowym rysunkiem okiści i szronów; nagie, kopulaste, lub krzesane wierzchołki gór, lśniące bielą zimowej szaty tworzą świat niesłychanie piękny.

Pokrewne są przeżycia **wielkości i wzniosłości boskiej przyrody.** Na każdego działają potężne wyniosłości górskie, białe kopuły, sięgające chmur, strome, urwiste oblodzone stoki, głębokie, mroczne doliny i t. p. Istota ludzka czuje się wtedy małą i skromną, a jednocześnie bardziej związaną z całym wszechświatem.

Silne są również przeżycia **potęgi i majestatu gór.** Człowiek staje w szranki z żywiołem zimy w górach. Burza śnieżna posiada taką moc i potęgę, że najsilniejszy duchem i ciałem człowiek zostaje wytrącony z równowagi i oszołomiony, a zarazem olśniony. Podobnie lawina śnieżna jest żywiołem tak potężnym, że widok jej poprostu **dech zapiera, a jednak zachwyca.**

Gęsta mgła, jak mleko, jest również groźnym przeciwnikiem; zmysły nie znajdują wtedy punktów oparcia, i człowiek traci wszelkie poczucie rzeczywistości; wędrówka we mgle grozi zmyleniem drogi i dalszemi konsekwencjami.

Podczas wycieczek wysokogórskich nie są obce dla narciarzy nawet przeżycia **wzniosłego i bezinteresownego bohaterstwa.** W górach wymaganą jest często odwaga i hart duszy. Posuwając się po oblodzonym stoku, zdaje sobie człowiek sprawę, że nierozważny krok może być bardzo przykry w skutkach. Z zachowaniem wszelkich ostrożności przekraczać nieraz trzeba lawiniaste źleby, lub strome stoki, a wtedy trzeba być przygotowanym na wszystko. Na grań, lub na szczyt wydostać się można czasami jedynie po przez groźny nawis śnieżny, grożący lawiną; przebicie się przez nawis dostarczy zawsze bohaterskich wrażeń.

Nakoniec występują przeżycia **walki o wzniosły cel ideału.** Osiągnięcie szczytu nie przedstawia żadnych materjalnych korzyści, a jednak kulminacyjnym punktem wycieczki będą zawsze niezapomniane chwile szczytowe, gdyż dopiero po walce z żywiołem gór zdobywa się szczyt, który jest celem, ideałem narciarza - turysty.

Naturalnie nie każdego człowieka nurtować będą w górach podobne przeżycia wewnętrzne; niejeden po pięknej wycieczce w góry nie zachowa nic szczytnego w swojej duszy. Ale to nie jest jeszcze dowodem, że wycieczki narciarskie w góry nie obfitują w przeżycia głębokie, posiadające wartości wieczne.

A. Schiele.

Narciarstwo wojskowe a cywilne

Nie jest intencją artykułu zmilitaryzowanie całego narciarstwa polskiego, lecz poinformowanie jedynie o narciarstwie wojskowem, jego zadaniach i stanie, gdyż wtedy, po bliższem wzajemnem poznaniu się idealna współpraca będzie możliwa i owocna: sprawa tem aktualniejsza i obchodząca wszystkich, że w obecnych wojnach walczą już nie wojska, lecz narody całe. Znaną jest historja baonów narciarskich niemieckich, zwłaszcza bawarskich z roku 1914 i 15, kiedy to wszyscy narciarze zrzeszeni w Związku Niem. Nar. wyruszali z własnym sprzętem na front.

Celem narciarzy - żołnierzy jest przejęcie obowiązków tych części wojsk, które bez nart — z powodu powłoki śnieżnej — przywiązane są do miejsca i zadań swych spełnił nie mogą. Tu więc leżą wszystkie zadania: wywiadu, ubezpieczenia, łączności; oddziały narc., to w dużej części kawalerja zimy. Dawniej działania wojenne na czas zimy przeważnie zamierały, były ograniczane lub też kończyły się dla nieprzygotowanych katastrofami, jak np. dla Napoleona nad Berezyną. Dziś przeciwnie: im cięższy teren, im gorsze warunki atmosferyczne, tem prawdopodobniejsze zaskoczenie, uwieńczone powodzeniem; sam byłem świadkiem rozwiązywania najtrudniejszych problemów alpinistycznych przez nieznanych alpinistów żołnierzy, li tylko dla zaskoczenia nieprzyjaciela od strony, od której się najmniej spodziewał. Nie było tak psiej pogody, tak surowej zimy, aby ktoś komuś niespodzianki jakiejś nie przygotował. Narciarstwo więc stało się, częścią wyszkolenia wojskowego, zaprawą do zadań, które na narciarza w czasie wojny czekają. A może w naszych warunkach terenowych, atmosferycznych nie będzie potrzeba odddziałów narciarskich, może są sprawy pilniejsze, powie ktoś. Odpowiem, że sąsiadom naszym, Niemcom, Rosji, strasznie się tu śpieszy: warunki ich podobne do naszych. Świetnie wyglądają jakościowo i ilościowo oddziały narc. czeskie, niebywałe postępy poczynili w ostatnich latach Rumuni, ci sami, którzy jeszcze przed dwoma laty startowali na wiązbach Bilgeri'ego, dziś już dorównują klasie wojskowej środkowej Europy. Zimy naogół co roku u nas słabsze, ale gdzieindziej też, a kto zapewni, że będzie coraz cieplej. Odnośnie terenu, to minęło już uparte mniemanie, że narty dobre tylko w górach, wiemy wszyscy, że właśnie na równinach oddają znakomite usługi; i ze względu na przewagę równin u nas, narciarstwo wojskowe ma przeważnie charakter nizinny. Wreszcie, wojna światowa wykazała, że wszyscy walczą wszędzie, możemy i my także znaleźć się, jako sprzymierzeńcy, w kraju par excelence narciarskim. Zresztą kto lepszy, szybszy, kto więcej przewidział, ten ma i na wojnie szanse.

Z zadań tych wynika specjalny, wojskowy charakter jazdy na nartach: pewnie, bez upadku, ze złożonemi kijkami, szybko, oprócz ewolucyj zjazdowych ćwiczy się wszystkie najszybsze chody płaskie — z największem obciążeniem, w najtrudniejszym terenie i w najgorszych nawet warunkach atmosferycznych. To zasada mniej więcej jazdy turystycznej. Typ narty przyjęty: pośredni między górskim a nizinnym; kwestja więżby wiecznie otwarta: organizacyjnie i ze względu na trudności zaopatrzenia nie do pomyślenia specjalny but narc. Tu nada się więżba, która odpowie i na równinie i w górach, która będzie trwałą, łatwą do naprawy, lekką, szybko przystosowalną do każdego buta. Foki mają tylko pociągowi (ciągnący sanki). Każdy żołnierz - narciarz zna i umie używać smarów narc. Tutaj należałoby lukę w produkcji krajowej załatać fabrykatem własnym, zainteresować chemików - narciarzy.

Jakiż stosunek do sportu narc.? Można kogoś w przeciągu jednego sezonu nauczyć jeździć na nartach, jednak ciężko jest w ciągu tego samego sezonu przyswoić mu umiejętności narc. dla celów wojska i wojny. Dlatego też tylko te oddziały stoją na wysokości swych powołań, które składają się z narciarzy jeszcze z wieku przedpoborowego: czyli narciarstwo wojskowe jest funkcją narciarstwa cywilnego. W zrozumieniu tego momentu, jak również wszystkich wartości nart dla wychowania fizycznego, wojsko popiera sport narciarski w samem wojsku, w przysposobieniu wojskowem i poza, pamiętając, że sport jest najlepszym środkiem propagandy i popularyzacji.

Początki dzisiejszego narciarstwa wojskowego polskiego sięgają wojny światowej, kiedy to obecny generał Zaruski z oddziałem legjonów pol., zaopatrzonym w narty, działał w Karpatach. Ani wówczas, ani gdzieindziej wcześniej, czy później narty nie znalazły swego należytego zastosowania na wojnie, przeważnie z tego powodu, że mimo wyśmienitych jednostek, dla ogółu były one raczej ciężarem, zawadą, niż pomocnym środkiem lokomocji. W wojsku polskiem od zarania poczęto sobie zdawać spra-





Dwa fragmenty z wojskowego kursu narciarskiego w Krynicy.

wę ze znaczenia nart dla wojska; dotąd poprzestawano na kursach narciarstwa, przeważnie dla oficerów, którzy umiejętności zaczerpięte krzewić mieli u siebie w pułkach. Dwa były centra narciarstwa (analogicznie jak w cywilnem), w Zakopanem i we Lwowie wzgl. Worochcie — jeszcze jeden dowód na ścisły związek narciarstwa cywilnego i wojskowego.

Do roku 1927 wyszkolono w obu ośrodkach około 700 of. i podof.

Brak mi dat z innych DOK., poniżej podaję z DOK. V.: W ośrodku narc. w Zakopanem wyszkolono około 100 oficerów z całej armji i z KOP. Na 2-ch dwutyg. kursach dla zaawansowanych wyszkolono 54 instruktorów technicznych; na kursie takt. 23 na instruktorów w zakresie techniki jazdy i taktyki narc.; na 2 tyg. kursie początkujących 22 of. p. w. i in. W całym rejonie 21 Dywizja Górska jest kolebką narciarstwa wojskowego.

Dużo uwagi poświęca się w wojsku sportowi narciarskiemu, traktując go atoli siłą rzeczy pobocznie, odrębnie, poza narciarstwem, stanowiącem część wyszkolenia wojsk. Zewnętrznym wyrazem tego jest: stworzenie grupy zawodników narciarskich, która dostarcza obsady do konkursów krajowych i zagranicznych. Naturlnie, jak trudno stworzyć w ciągu jednego sezonu narciarza - żołnierza, tak też ciężko w ciągu służby wojskowej przygotować — poza normalnem szkoleniem — narciarza - zawodnika. Tutaj wojsko ogranicza się do doskonalenia narciarzy zawodników, możliwie już z cywila; szkoląc od początku tylko specjalnie uzdolnionych i niektórych z kadry zawodowej.

Zależność wzajemna, konieczność współpracy narciarstwa cywilnego z wojskiem jest widoczna. Narciarstwa cywilnego uspołecznionego.

Cechą współpracy powinno być:

1) dążność, aby wszyscy członkowie PZN., w wieku przedpoborowym zaciągali się do pracy w P. W. (wówczas oprócz innych ustawowych ulg, mają prawo wyboru broni a nawet pułku w ramach rozdzielnika);

2) utrzymywanie w ewidencji (w drodze przez kluby) wszystkich członków PZN. w wieku przedborowym i podawanie do wiadomości komendantom powiatowym P. W., celem przydziału tychże do jednostek z oddziałami narc. i równomiernego rozdziału na te jednostki;

3) akcja w kierunku rozpowszechnienia narciarstwa wśród młodzieży przez kursy narc.; kursy wyrobu nart sposobem slöjd., domowym, rozdawnictwo nart i sprzętu, zawody narciarskie i w tym kierunku, jako najściślejsza łączność PZN. z władzami wojskowemi, towarzystw z dowódcami lokalnymi, oficerami P. W. i innymi;

4) uświadomienie decydujących sfer o doniosłości narciarstwa dla wychowania fiz.;

5) podniesienie i udoskonalenie wytwórczości własnej nart i sprzętu; pobudzenie przemysłu krajowego w kierunku wytwarzania więżb i smarów narc., celem osiągnięcia samowystarczalności tak pod względem ilości, jak i jakości.

A wojsko zawsze pomoże: w osobach i materjale, przy urządzaniu kursów i zawodów, w utrzymaniu organizacji i t. d.

Nie jest udziałem każdego być zdrowym, zadowolonym i jeździć na nartach, obowiązkiem jednak każdego dobrego narciarza jest pamiętać, że, jako dobry obywatel i w tej dziedzinie może się przysłużyć ojczyźnie.

Mjr. W. Ziętkiewicz.

Anglik Sexton, jeden z najlepszych hokeistów Europy, w akcji podczas meczu w Chamonix.





Nasi najlepsi narciarze do kombinacji: A. Szostak, Bron. Czech i K. Szostak.



Mistrz świata w jeździe figurowej, Schaffer (Wiedeń), gościć będzie w styczniu w Polsce.



Wspaniale położona ślizgawka w Arosa (Szwajcarja).

Mistrzostwa świata w hokeju, Krynica 1-8 lutego

Żaden inny sport w Polsce nie zrobił karjery tak zawrotnej jak hokej lodowy. Przed kilku laty rozpoczęto go w stolicy przez kluby miejscowe. Powstaje następnie drużyna AZS-u i mimo braku odpowiedniej formy wyjeżdża zagranicę. Debjut wypada b. udatnie. Rok rocznie postępy są znakomite, walczymy ze wszystkiemi niemal narodami z wielkiem powodzeniem.

No i po tak krótkim przeciągu czasu Polska dostaje mandat na zorganizowanie mistrzostw świata.

Zapowiadają się one wspaniale i będą chyba najliczniej obesłane ze wszystkich dotychczasowych imprez tego rodzaju.

Krynica przygotowuje się do mistrzostw bardzo intensywnie.

Trybuna na stadjonie w Krynicy zostanie przebudowana i liczyć będzie 3 tysiące miejsc siedzących. Na stadjonie zaprowadzone będą silne reflektory, które pozwolą na rozgrywanie zawodów również wieczorem. Urządzony zostanie specjalny urząd pocztowo - telegraficzny, kantor wymiany, natryski, szatnie, bufet, ambulatorjum i biura zawodów. Kwestja zakwaterowania licznych gości zagranicznych (wycieczki, prasa), została już rozwiązana dzięki przychylnemu stanowisku zarządu Krynicy.

Polski Związek Hokeja lodowego pracuje całą parą. Marszałek Piłsudski przyjął przewodnictwo komitetu honorowego hokejowych mistrzostw świata. Pozatem do komitetu honorowego zaproszono członków rządu, oraz abmasadorów i posłów państw, które biorą udział w mistrzostwach. Protektorat nad mistrzostwami objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który ofiarował piękną nagrodę dla mistrza świata na rok 1931.

W Krynicy czynne są trzy komisje, a mianowicie: techniczno - dekoracyjna, skarbowo-administracyjna i kwaterunkowa, w Warszawie działają komisje: sportowa, reprezentacyjna, prasowo - propagandowa i komunikacyjna. Prócz tego w Katowicach czynny jest komitet rezerwowy. Sztuczny tor katowicki, który otwiera swe podwoje 7.XII, będzie doskonałą rezerwą dla Krynicy. W Nowym Sączu stać będzie w pogotowiu garnitur kolejowy i w razie deszczu lub odwilży, w ciągu paru godzin można przenieść mistrzostwa świata do Katowic, by w razie pogody znowu wrócić do Krynicy.

Zapewniony jest już udział Niemców, Anglji, Austrji, Włochów, Węgrów, Francji, Szwajcarji, Kanady i Czechosłowacji. Możliwem jest, że przyjadą Belgowie i Amerykanie. Brak będzie Szwecji, która jednak zasadniczo w mistrzostwach świata udziału nie bierze. Państwa, uczestniczące w mistrzostwach, będą podzielone na trzy grupy. Zwycięzcy grup spotkają się w finale z Kanadą, dla której najpoważniejszym rywalem będzie USA.

W ciągu 8 dni mistrzowskich przewiduje się do sześciu meczów dziennie: o godz. 9 i 10.30, potem o 12 i 1.50, wreszcie przy sztucznem świetle o 7.30 i 9-ej.

Mistrzostwa świata będą też świętem łyżwiarstwa, zjadą bowiem na 31.I i 1. II mistrz świata Schaffer i inne znakomitości.

Poza licznymi gośćmi zagranicznymi, których wycieczki już zapowiedziano, Krynica gościć będzie najznakomitszych dygnitarzy polskich. Liczy się na przyjazd Pana Prezydenta, napewno zawitają członkowie Rządu i przedstawiciele dyplomacji.

Propaganda mistrzostw i wycieczek należy do Orbisu Krakowskiego, gdzie pracuje dyr. Tobiczyk, znany działacz turystyczny. Kierownictwem biura prasowego w stolicy zajmuje się p. Erdman, a w Krynicy podczas mistrzostw czynnym będzie dr. Süsermann.

Mistrzostwami interesuje się zagranica. Biuro podróży węgierskie „Ibusz", redakcja „Sportagblatu", prasa Zurichu — zapowiedziały już liczne wycieczki.

Wydano już piękny 6-barwny plakat propagandowy mistrzostw. Afisz został wykonany przez utalentowanych artystów - malarzy pp. Osieckiego i Skolimowskiego, i przedstawia dwóch hokeistów walczących zacięcie o krążek. Nakład plakatu wydrukowano w 4-ch językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim. Rozesłano go już po całej Europie. Film propagandowy o Krynicy będzie wysłany zagranicę.

Historja mistrzostw hokejowych.

W związku z zapowiedzianemi na początek lutego mistrzostwami świata w Krynicy, śpieszymy podać historję dotychczasowych zawodów hokejowych o mistrzostwo Europy.

Pierwsze zawody hokejowe na lodzie o mistrzostwo Europy, urządzone przez Międzynarodową Ligę Hokeja na Lodzie, odbyły się w 1910 r. w Londynie. Mistrzostwo Europy zdobyła Anglja. Następne zawody odbyły się w 1911 r. w Berlinie, przyczem zwyciężyli Czesi, bijąc Szwajcarję 13:0, Niemcy 4:1 i Belgję 3:0.

Trzecie zawody, które się odbyły w 1912 r. w Pradze, wygrali również Czesi, bijąc 5:0 i wychodząc na remis z Niemcami.

Następne zawody zostały przeprowadzone w 1913 r. w Monachjum, przyczem zwycięstwo w finale odniosła Belgja.

W r. 1914 t. j. przed wojną światową odbyły się zawody o mistrz. Europy w Berlinie. Mistrzostwo zdobyli Czesi, bijąc Niemców 2:0, a Belgję 9:1.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej wojną światową, odbyły się następne zawody dopiero w 1920 r. w Antwerpji. Po raz pierwszy wzięły wówczas udział w zawodach drużyny amerykańskie. Zwyciężyła w finale Kanada przed St. Zjednoczonemi A. P. Mistrzostwo Europy zdobyła jednak po raz trzeci Czechosłowacja.

Odbyte w r. 1921 w Sztokholmie zawody o mistrzostwo Europy zakończyły się zwycięstwem Szwecji nad Czechosłowacją 7:4.

W r. 1922 było St. Moritz widownią zawodów, które wygrała Czechosłowacja przed Szwajcarją i Szwecją.

W r. 1923 odbyły się zawody w Antwerpji. Mistrzem Europy została Szwecja.

W r. 1924 przeprowadzony został olimpijski turniej hokeja na lodzie w Chomonix, w którym zwyciężyła Kanada przed Ameryką, Anglją i Szwecją. W zawodach o mistrzostwo Europy, odbytych w tym samym roku w Medjolanie, mistrzostwo po raz pierwszy zdobyła Francja.

Zorganizowanie zawodów o mistrzostwo Europy w 1925 r. powierzono Czechosłowacji, która została po raz 5-ty mistrzem Europy.

W r. 1926 w Davos zwyciężyła Szwajcarja.

W r. 1927 na zawodach w Wiedniu wśród 6-ciu uczestników znajdowały się po raz pierwszy Polska, Niemcy i Węgry. Zwyciężyła w finale Austrja, a Polska była 4-ta.

W r. 1928 w zawodach w St. Moritz mistrzostwo świata zdobyła Kanada, a Szwecja została mistrzem Europy.

W r. 1929 na zawodach w Budapeszcie mistrzem została po raz 6-ty Czechosłowacja, Polska zajęła drugie miejsce, a Austrja trzecie.

W r. 1930 w Davos mistrzostwo świata zdobyła Kanada, a mistrzostwo Europy — Niemcy.

Rok 1931 zgromadzi z pewnością największą ilość współzawodników i będzie godnem ukoronowaniem wieloletnich walk.



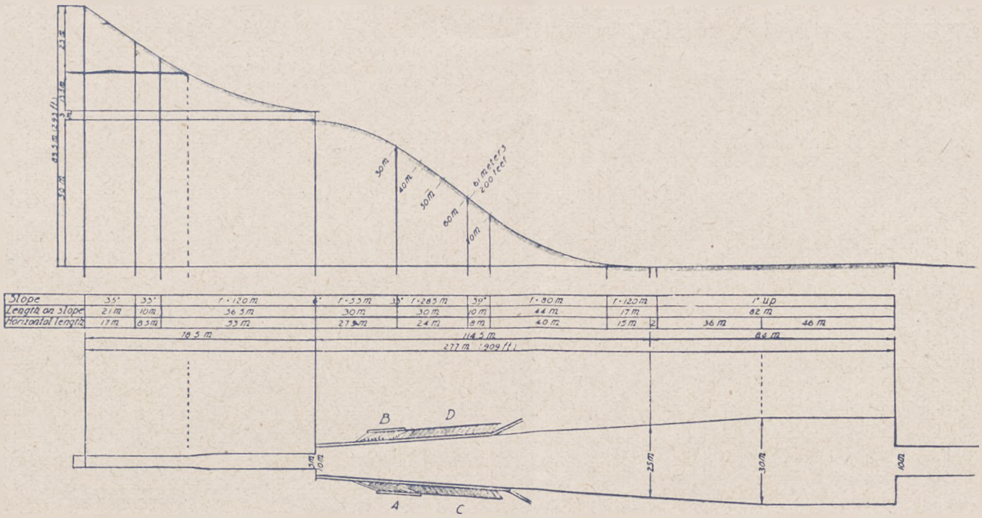
Narciarze na sztucznym torze saneczkowym w Lake Placid (Kanada).



Bogusławski bronić będzie barw polskich na międzynarodowych zawodach w Zakopanem.



Dr. Kopczyński, naczelnik wydziału hygieny szkolnej, uprawia z zamiłowaniem łyżwiarstwo.



Profil skoczni Olimpijskiej w Lake Placid.

Przygotowania polskiej reprezentacji hokejowej do mistrzostw świata w Krynicy.

Polski Związek Hokeja na Lodzie jest dobrej myśli co do szans naszej drużyny na mistrzostwach w Krynicy. Jeszcze nigdy tak jak teraz nie przygotowano naszej reprezentacji.

W początkach grudnia rozpoczął się obóz treningowy dla najlepszych 18-tu graczy. Jednocześnie z kursem treningowym rozpoczął się kurs instruktorski dla 30-tu przyszłych nauczycieli — 15 na koszt Związku, 5 z klubów i 5 z C. I. W. F. Kierownictwo obozu objął instruktor C. I. W. F., który dla obu obozów prowadzi gimnastykę kondycyjną i stosowaną, czuwa nad wyżywieniem, masażem i t. d. Specjalny trener zagraniczny, Kanadyjczyk H. Farlow z Toronto, kierować będzie czystą zaprawą hokejową.

W obozie hokejowym wezmą udział następujący hokeiści: bramkarze: Stogowski (TKS.), Sachs (Legja) i Wiro (AZS. Wilno), obrońcy — Kulej, Kowalski (AZS.), Materski (Legja), Kasprzak (Czarni), Mauer (Pogoń), Godlewski (AZS. Wilno), napastnicy: Adamowski, Tupalski (AZS.), Krygier (Polonja), Szenajch II, Pastecki (Legja), Piechota (KTH), Hemerling, Sabiński (Pogoń), Godlewski II (AZS. Wilno). Jako rezerwowych graczy wyznaczono: Warmiński, Karaśkiewicz (Poznań), Lemieszko, Sokołowski, Zimmer, Weisberg (Lwów), Szczepaniak, Barylski (Warszawa), Dubowski (Toruń), Kowalski i Makowski (Kraków). Gracze ci wezmą udział w turnieju otwarcia.

Potem zapowiedziane są na koniec grudnia — turniej w Katowicach, na pocz. stycznia — turnieje w Krynicy i Zakopanem.

Od 18 stycznia 12 najlepszych graczy przyjedzie z Katowic do Krynicy i zostanie tam już do mistrzostw.

Skład zespołu ustalony zostanie w końcu stycznia.

Sztuczny tor w stolicy.

Drugim zkolei, po Katowicach, sztucznym torem lodowym, będzie ślizgawka na błoniach Skaryszewskich w Warszawie.

Wybudowana ona zostanie w roku przyszłym dzięki staraniom Pol. Zw. Hokeja Lodowego i Pol. Zw. Łyżwiarskiego. Budowę toru powierzono Spółdzielni Katowickiej.

Teren został już wytyczony, zniwelowany i odwodniony. Plany budowy gotowe będą na grudzień. Subskrypcję udziału prowadzi jeden z banków stołecznych w grudniu, a zapisy przyjmowane będą od 1.I 1931.

Teren obejmuje 20.000 mtr. kwadr.

Igrzyska Olimpijskie w Lake Placid.

Program olimpijskich igrzysk zimowych w Lake Placid w roku 1932 został ustalony jak następuje:

4.II — uroczystość otwarcia, mecze hokejowe, biegi łyżwiarskie na 500 i 5.000 mtr.

5.II — biegi łyżwiarskie na 1.500 i 10.000 mtr., hokej, wyścigi konne.

6.II — hokej i wyścigi konne.

7.II — hokej i wyścigi konne.

8.II — figurowa jazda panów, hokej i dwójkowe zawody bobslejowe.

9.II — jazda figurowa pań, zakończenie dwójkowych zawodów bobslejowych.

10.II — bieg narciarski 18 klm., jazda figurowa pań, finały hokejowe.

11.II — czwórkowe zawody bobslejowe, skoki narciarskie do kombinacji, finałowe mecze hokejowe.

12.II — zakończenie czwórkowych zawodów bobslejowych, skoki narciarskie indywidualne, finał hokejowy.

13.II — narciarski bieg 50 klm., zakończenie igrzysk i rozdanie nagród.

Na urządzenie terenów komitet organizacyjny otrzymał przeszło 4 miljony złotych i rozesłał zaproszenia do 65 państw całego świata. Ogólnie liczy się na udział około 600 zawodników, nie licząc kierowników ekspedycji, delegatów i sił pomocniczych.

Wielki stadjon lodowy do jazdy szybkiej, figurowej i spotkań hokejowych zostanie zbudowany kosztem 100.000 dolarów. Tor do jazdy szybkiej posiadać będzie klasyczną długość 400 mtr. Skocznia zostanie obliczona na skoki od 50 do 60 mtr., ponieważ ostatnie badania udowodniły, że właśnie przy tej długości najlepiej można ocenić styl skoczka. U podgóża skoczni znajduje się miejsce dla 50.000 widzów.

Dla budowy olbrzymiego toru saneczkowego i bobslejowego sprowadzono specjalnie z Europy Stanisława Zentzytzkiego (Polaka?), który wykonał już szereg torów na kontynencie. Tor posiada długość 2350 mtr. przy ogólnym spadku 10.1 procent. Dla przygotowania toru został zbudowany specjalny rezerwoar wodny o pojemności 150.000 galonów.

Wszystkie tereny i urządzenia zostaną udostępnione uczestnikom na 5 tygodni przed rozpoczęciem igrzysk.

Jak się dowiadujemy, Skandynawski Zw. Sportów Zimowych ogłosił, iż nie obsadzi igrzysk w Lake Placid w r. 1932, o ile Ameryka w dalszym siągu będzie obstawać przy zmianie regulaminu łyżwiarskiej jazdy szybkiej.



Tatry w śniegu.



Uczestniczki kursu narciarskiego w Zakopanem podczas zaprawy.

Otwarcie toru sztucznego w Katowicach

W zawodach na otwarcie toru sztucznego w Katowicach (7 i 8.XII) weźmie udział drużyna Troppauer EV. (Opawa — Czechosłowacja) oraz trzy czołowe zespoły polskie: AZS. (Warszawa), Legja (Warszawa) i Pogoń (Lwów).

Zespół łyżwiarzy zagranicznych, który odwiedzi Katowice, składać się będzie z mistrzowskiej pary Europy: Orgonista, Szalay (BKE — Budapeszt), bajecznie zgranej czeskiej pary małżonków Hoppe (TEV — Opawa), jednego z najbardziej uzdolnionych młodych solistów europejskich Praznovsky'ego (TEV — Opawa) i łyżwiarzy wiedeńskich.

Ze względu na to, że widownia mieści tylko 6.000 osób, a organizatorzy liczą się z napływem około 25.000 program otwarcia łyżwiarzy zostanie powtórzony cztery razy, przed każdem spotkaniem hokejowem.

Szczegółowy program otwarcia: Niedziela 7 grudnia, godz. 10: poświęcenie toru, przemówienia przedstawicieli władz, miasta i związków sportowych, międzynarodowy pokaz łyżwiarski i mecz Legja — TEV.(Opawa). Godz. 17: pokaz łyżwiarski i mecz Pogoń — AZS.

Poniedziałek 8 grudnia, godz. 12: pokaz łyżwiarski i mecz hokejowy AZS. — Legja. Godz. 17: pokaz łyżwiarski i mecz Pogoń — TEV. (Opawa).



Ostatnie roboty na torze sztucznym w Katowicach.

Na otwarcie spodziewane jest przybycie dyrektora P. U. W. F. pułk Kilińskiego, nacz. wydz. prasowego MSZ. p. Chrzanowskiego i wielu innych osobistości.

Polskie sporty lodowe (hokej i łyżwiarstwo) wkraczają 7 grudnia w nową erę rozwoju. Oto tego dnia w Katowicach otwarty zostaje pierwszy w Polsce sztuczny tor lodowy.

Budową toru zajmowała się specjalnie wyłoniona spółdzielnia p. n. „Sztuczny tor w Katowicach" oraz Śląski Kl. Łyżwiarski. Koszt toru wynosi ogółem 900 tysięcy złotych. Budowę powierzono firmie berneńskiej, która wybudowała już poprzednio tor w Budapeszcie, Pradze i Zurichu.

Roboty ,dzięki niezwykle szybkiej pracy, już ukończono. Budowę rozpoczęto 4 sierpnia.

Do rady nadzorczej należą pp.: dr. Saloni, dr. Kocur, dr. Robel, dr. Załuski, adw. Kaźmierczak, kpt. Loteczko i Lipowczan. Zarząd Spółdzielni spoczywa w ręku pp.: inż. Sikorskiego, inż. Kalicińskiego i dyr. Namysła. Projekt budowy i rozmieszczenia ubikacyj wypracował inż. Sikorski, radca budownictwa miejskiego w Katowicach.

Budynki składają się z trzech głównych części: dwu skrzydeł mieszczących trybuny i szatnie, oraz gmachu środkowego dwupiętrowego o łącznej długości 90 metrów w jednym bloku. W środkowym gmachu mieścić się będzie trybuna honorowa i loża reprezentacyjna — oszklona. Na pierwszem piętrze znajdować się będzie restauracja „wykwintna" z dancingiem i estradą dla orkiestry. Na parterze ulokowano bufet i dużą restaurację „sportową", do której będzie można wchodzić bez zdejmowania łyżew. Na parterze również mieścić się będą szatnie i garderoby oraz łaźnie natryskowe, biura administracyjne i lokale klubowe.

Tor ma wymiary 38 × 63 m., czyli około 2.400 metrów kwadratowych. Ilość miejsc dla widzów przewiduje się na około 7.000 osób, włącznie z trybunami i lożami.

Nad torem rozmieszczono 19 reflektorów lustrzanych, o mocy 1.500 wat każdy.

Na otwarcie 7 i 8.XII rozegrany zostanie turniej hokejowy i pokazy łyżwiarskie. Następnie przewiduje się szereg turniejów i pokazów łyżwiarskich, mistrzostwa Polski, w hokeju i jeździe figurowej. Na torze trenować będą kluby innych miast, a nawet drużyny z Opawy i Bytomia.

Latem sztuczny tor łyżwiarski będzie zamieniony na wolny basen pływacki. Przy torze uruchomiona będzie latem fabryka lodu sztucznego.

Nowinki hokejowe.

— Znany hokeista Malecek ogłosił w prasie czeskiej tabelę najlepszych klubów hokejowych w Europie, stawiając AZS. Warszawa na zaszczytnem szóstem miejscu za Gota, Berliner SC., LTC. Praga, Wiener EV, HC Davos. Za AZS-em znajduje się szereg znanych klubów.

— W skład zarządu Pol. Zw. Hokeja lodowego wchodzą: pp.: dr. S. Polakiewicz (prezes), T. Plutyński i W. Lalewicz (viceprezesi), S. Witkowski (skarbnik), T. Semadeni (sekretarz), T. Kuchar (kapitan związkowy) i M. Weiberg (gospodarz).

— Turniej hokejowy klubów żydowskich rozegrany we Lwowie zostanie w styczniu przy udziale Makabi (Warszawa), Makabi (Kraków), Hasmonea (Lwów) i Hakoah (Bielsko).

— AZS. Warszawa zmuszony był zrezygnować z zaproszenia Wiener E. V., gdyż drużyna znajduje się narazie bez treningu i bez składu. Kulej przebywa w Katowicach, Adamowski w Gdyni, Tupalski w Gdańsku. Prawdopodobnie jednak w styczniu zjadą do Katowic.

— W dniu 1 stycznia w St. Smokowcu rozegrany zostanie międzynarodowy turniej hokejowy, w którym wezmą udział, m. innemi: Krynickie TH, WAC. (Wiedeń, MAC. (Budapeszt) i t. d.

— We Lwowie wskutek rozwiązania Sekcji hokejowej LTŁ., najlepiej zapowiadają się zespoły Pogoni i Czarnych. Największym minusem jest brak odpowiednich terenów.

— Zagraniczny sezon hokejowy już w listopadzie się rozpoczął. W Anglji, Szwajcarji, Austrji, Węgrzech i Czechosłowacji rozegrano szereg ciekawych spotkań. Oto najważniejsze: w Wiedniu Wiener E. V. pokonał BKE. (Budapeszt) 5:1, Berliner S. C. gościł w Londynie gdzie przeciwko repr. Anglji uzyskał wyniki 3:2, 1:1 i 2:2, lecz przegrał z Oxfordem 1:3, a z Brighton 3:4, zaś pokonał repr. Szkocji 2:1. W Berlinie mecze Berliner S. C. — Wiener E. V. dały wyniki 2:2 i 2:0.

— Polski Zw. Hokeja Lodowego otrzymał szereg zaproszeń dla naszej reprezentacji, jednak z zaproszeń tych nie będzie można skorzystać ze względu na przygotowania drużyn do mistrzostw świata oraz ze względu na terminy zawodów krajowych. Ostatnio nadeszło zaproszenie z HC. Milano i LTC. Praga. Wyjazd do Włoch okazał się jednak w roku bieżącym niemożliwy, natomiast propozycja spotkań LTC. Praga w Polsce i rewanżu w Pradze będzie uwzględniona najprawdopodobniej, podobnie jak i mecze z CSK. Vysehrady.



Pierwsze treningi w górach.

— W Zakopanem rozegrany będzie międzynarodowy turniej hokejowy w dniach od 10—15 stycznia przy prawdopodobnym udziale zespołów czeskiego, wiedeńskiego, budapeszteńskiego i polskiego.

— Kanadyjscy hokeiści z klubu Manitoba przybywają do Europy w dn. 2 stycznia 1931 r., a w Krynicy będą w początkach lutego. Pozatem możliwem jest przyjazd drugiej drużyny kanadyjskiej i jednej amerykańskiej.

Ciekawa umowa łyżwiarska.

Na propozycję inż. Dietrichsteina, znanego działacza sportowego z Wiednia, w czasie mistrzostw hokejowych świata w Krynicy, zostanie zawarta przez szereg państw, posiadających sztuczne tory łyżwiarskie, umowa „wspólności interesów", polegających na wzajemnej wymianie drużyn hokejowych i łyżwiarzy pomiędzy szeregiem związków państwowych. Kontrahentami powyższej umowy będą następujące państwa: Czechosłowacja, Austrja, Węgry, Niemcy, Szwajcarja i Polska.

O doniosłości tej umowy, zapewniającej nam stałą wymianę najlepszych drużyn hokejowych i łyżwiarzy europejskich, nie należy przekonywać. Już przyszły sezon, który odbędzie się pod znakiem współpracy międzynarodowej, wykaże olbrzymie korzyści częstych wizyt zagranicznych dla rozwoju naszych sportów lodowych.



Na trasie wycieczek narciarskich.

Narciarskie przygotowania Zakopanego

Już w początkach listopada Zakopane zaczęło się ruszać. Tatry pokryły się śniegiem i rzesze narciarzy wyruszyły w góry.

Wśród narciarzy i wśród organizatorów zimowych imprez w Zakopanem powstał ruch, jak w mrowisku.

Ukonstytuowały się przedewszystkiem władze narciarskie okręgu Podhalańskiego. Na zjeździe delegatów wybrano przewodniczącym płk. Fr. Wagnera, wiceprzewodniczącym inż. K. Schiele. Z zarządzie będą reprezentowane kluby sportowe następująco: SNPTT — inż. K. Schiele, p. Schielowa, pp. Oppenheim Józef, Ign. Bujak, Sokół — Adam Krzeptowski, Józef Bujak, Strzelec — Bąbała, Wisła — płk. Wagner.

Poczyniono pewne poprawki wielkiej skoczni na Krokwi. Zostanie nareszcie zbudowana skocznia treningowa, nad planami jej prof. Karol Stryjeński już rozpoczął pracę. Sami zaś narciarze w klubach urządzili już szereg zbiorowych suchych treningów.

Wyłoniły się nowe potrzeby narciarstwa podhalańskiego. Przedewszystkiem sprawa trenera. Polski Zw. Narciarski rozwiązał to w ten sposób, że w grudniu przybędzie do Zakopanego trener zagraniczny, prawdopodobnie Norweg, który będzie mógł prowadzić tak skoczków, jak i biegaczy.

Nasi narciarze nie są jednak w komplecie, gdyż wielu z nich odbywa służbę wojskową. Ale podobno Br. Czech, K. Szostak i Z. Motyka mają być przeniesieni na zimę z Bielska do Zakopanego, gdzie mieliby lepszą możność trenowania.

Drugim frontem, na którym niemniej gorączkowo gotuje się Zakopane do sezonu zimowego jest akcja prowadzona przez Komitet Imprez Sportowych z p. dyr. Jamonttem na czele. Powiększają oni mały stadjon zimowy o drugie boisko łyżwiarskie, budują trybuny, urządzają wielki stadjon hippiczny i samochodowy. Otwarcie nastąpi 21 grudnia.

Komitet imprez sportowych wprowadza do swego tegorocznego programu szereg nowości, jak mecze piłkarskie na śniegu, zawody strzeleckie, zawody konne krajowe i międzynarodowe, wyścigi góralskie, skikjoringowe, zawody motocyklowe, automobilowe i t. d.

Na okres Bożego Narodzenia, obok szeregu kursów jazdy na nartach, Polski Zw. Narciarski organizuje od 25—31.XII instruktorski kurs narciarski, a od 29.XII—1.I instrukcyjny kurs sędziów narciarskich.

Sklepy ze sprzętem sportowym, zwłaszcza narciarskim, stroją w ostatnie przeboje w tej gałęzi sportu — przybory i sprzęt narciarski i turystyczny zimowy.

Narciarstwo na Śląsku.

Jeden z najliczniejszych klubów narciarskich w Polsce, Śląski K. N., ma już za sobą bardzo poważną pracę organizacyjną i sportową. Na pierwszy plan wysuwały się zawody o odznakę za sprawność. Zawodów takich urządzono 4, po 2 imprezy w Istebnej i na Baraniej Górze. Członkowie Ś. K. N. zdobyli w ubiegłym roku 108 odznak. Ś. K. N. pokrył całą siecią kół lokalnych Zagłębie Śląskie i Dąbrowskie, jako też Śląsk Cieszyński. Wszystkie te koła wykazują żywą i owocną działalność. Ilość członków wzrosła do 1.000 osób. Bardzo dużą wagę kładzie się na przyciągnięcie do sportu narciarskiego młodzieży, szczególnie młodzieży wiejskiej podgórskiej.

Dwiema skoczniami rozporządza Ś. K. N., a mianowicie na Baraniej Górze i w Głębcu koło Wisły, gdzie odbędą się mistrzostwa Polski.

Śląskie tereny narciarskie nadają się specjalnie do biegów długich, dzięki swej rozmaitości i zmienności charakteru trasy i przez to są bardzo zbliżone do terenów norweskich.



Młodociani narciarze na przeszkodzie podczas zawodów szkolnych.



Na nartach w góry.

Narciarstwo Wileńszczyzny

Od paru już lat narciarstwo Wileńszczyzny zaczęło zwracać na siebie uwagę narciarstwa całej Polski. Uwaga ta skierowaną była nie dlatego, że w Wilnie miały by błyszczeć sławą gwiazdy, nie dlatego, że rekordowe ustanowiało się skoki i nie dlatego, że zycie narciarskie Wilna miałoby za sobą jakąś bogatą tradycję przeszłości.

Nie, ale dlatego, że Wilno i całe kresy mają nadzwyczaj dogodne warunki rozwoju. Lekko pofałdowane wzgórza i nadzwyczaj urocze zakątki urozmaiconych terenów, przypominają Finlandję, lub daleki kraj północy, w którym na szeroką skalę uprawia się narciarstwo jako sport narodowy.

Narciarz Wilna pozbawiony jest szeregu emocyj niebezpieczeństwa, karkołomnych zjazdów, lub tragicznie sunących się lawin. Chęć zdobycia nowych terenów i chęć odkrycia tajemnic schowanych za stromą ścianę wzgórzy, pokrytych iskrzącym się śniegiem, zmienia całkowicie charakter narciarza. Chęci te w duszy każdego człowieka są, bo ciekawość jest znamienną cechą nie tylko dzieci, ale nawet i ludzi poważnych.

Tereny narciarskie wysunięte na samą północ Rzeczpospolitej, mają szereg większych miast, miasteczek i wsi, w których mieszka skromna i biedna ludność wieśniacza. Tereny te dotychchczas były prawie zupełnie niewykorzystane, a ukazujący się narciarz w Baranowiczach, Dziśnie lub Głębokiem, był oglądany przez zbiegowisko ciekawych i żądnych sensacyj mieszkańców.

Wspaniałe warunki i nadzwyczaj przyjemna i wdzięczna praca propagandy narciarstwa musi w najszybszym czasie objąć szersze kręgi, dostając się do każdej wioski, do każdej szkoły ludowej.

Nie mamy prawa siedzieć wciąż w bezczynności, wzdychając smutkiem tęsknoty do odległych gór. Musimy zdać sobie sprawę i dobrze uświadomić, że Wilno znajduje się w nadzwyczaj szczęśliwych warunkach terenowych i że musimy warunki te całkowicie wykorzystać.

Najlepszą propagandą narciarstwa jest sam narciarz, ale narciarz samodzielny, narciarz wprawny, który potrafi zainteresować nie tylko naocznych świadków, ale również i tych, którzy będą mogli tylko usłyszeć o jego technice i o sposobie zastosowania szeregu ewolucyj w odpowiednich momentach. Organizacja zawodów tylko w Wilnie nigdy nie będzie spełniała całkowicie tego zadania, jakie leży w obowiązku opieki i dozoru nad narciarstwem całych kresów. Wilno właśnie musi poczuć w sobie ten obowiązek i w tym już sezonie prowincja musi zapoznać się z tajnikami narciarskiego kunsztu.

Prócz kursów narciarskich, rekrutujących się z członków poszczególnych organizacyj przybyłych z prowincji, musimy nawiązać bliższy kontakt, przeprowadzając szereg

imprez propagandowych w Oszmianie, Mejszagoli, Wilejce, Święcianach, Grodnie, Nowogródku i Lidzie. Niech nikogo nie przestrasza i nie dziwi, że w pierwszych zimach „wileńczuki" będą mieli lepsze czasy od „oszmiańczuków", bo nie w tem polegać będzie sedno sprawy.

Musimy nauczyć się żyć, wzbogacając dniem każdym swe doświadczenia, patrząc w perspektywę dalszych sezonów. Przyjrzyjmy się samym sferom narciarskim i przeprowadźmy małą statystykę zainteresowań w poszczególnych odłamach. Młodzież ucząca się 60%, wojsko 30%, policja 10%, a najmniejszy procent jest wśród urzędników i warstw robotników, które stoją zupełnie na uboczu, zajmując stanowisko bierne.

Z chwilą zaszczepienia narciarstwa na prowincji i z chwilą gdy tam zrodzi się pewna konkurencja, oparta na szerszych usportowionych masach, to doczekamy się wspaniałych rezultatów, tej pracy, w okresie której teraz jesteśmy.

Biorąc pod uwagę stronę tylko sportowo - zawodniczą stwierdzamy, że uczyniliśmy w ostatnich latach nadzwyczaj dużo, a co najciekawsze, że konkurencja naszych asów zupełnie wyrównała się.

Tegoroczny sezon, który stoi już przed nami, otwierając dobroczynnie swe wrota zapowiada się dosyć bogato. W pierwszych dniach grudnia będziemy mieli kurs zaprawy narciarskiej, a po świętach B. N. zostanie uruchomiony specjalny ośrodek narciarski, prowadzony przez kapitana Łuckiego.

Czekajmy więc, aż spadnie biały, puszysty, dziewiczy śnieg, aż czyste, klarowne, zimne powietrze i złociste promienie słońca nie rozbiją się po dachach naszych domów, po szybach naszych okien nie zaczną śmiać się radośnie.

Czekajmy aż spadną większe śniegi, aż zakwitną szronem drzewa! Czekajmy zimy!

Jarosław Niecieck[i].

Międzynarodowy terminarz łyżwiarski.

Terminarz mistrzostw łyżwiarskich przedstawia się następująco: 24 — 25.I mistrzostwa Europy w jeździe figurowej panów w Wiedniu, 31.I—1.II mistrzostwa Europy w jeździe figurowej pań i par w St. Moritz, 7—8.II mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej w Sztokholmie, 21—22.II mistrzostwa świata w jeździe szybkiej w Helsingforsie, 28.II—1.III mistrzostwa świata w jeździe figurowej panów, pań i par w Berlinie.

Narciarstwo we Lwowie.

Narciarze lwowscy przygotowują się do sezonu zimowego znacznie pilniej i lepiej, niż w latach poprzednich.

Projektowane jest podobnie jak w r. ub. spotkanie graniczne ze związkiem słowackim z Mukaceva. Odbędzie się ono tym razem po naszej stronie, a mianowicie w Sławsku.

Kalendarzyk zawodów będzie już niebawem opracowany.

W Sławsku powstanie skocznia treningowa, na której rozegrane będą mistrzostwa okręgowe. Każdego tygodnia odbywać się będą wycieczki do Sławska pod kierunkiem fachowców. W dniu 28.XII rozpoczyna się kurs narciarski Okręgowego Urzędu W. F. IV. Schronisko w Sławsku zostało znacznie powiększone. Schron pod Wysokim Wirchem, złożony z czterech łóżek urządziło PTT., w odpowiednio zaadoptowanej chacie wiejskiej. Schron ten ma doniosłe znaczenie, gdyż umożliwi przeprowadzanie dłuższych wycieczek ze Sławska bez obawy o nocleg.

Ulgi kolejowe zapewnił sobie Lwowski Okr. Zw. Narciarski. Sięgają one 50 proc. i dostępne będą zarówno dla młodzieży szkolnej, jak i dla członków towarzystw narciarskich, udających się na wycieczki względnie ćwiczenia narciarskie.

Narciarstwo w Stanisławowie.

Sekcja Narciarska Oddziału Stanisławowskiego Pol. Tow. Tatrzańskiego na odbytem w dniu 22.X b. r. Walnem Zebraniu wybrała zarząd w składzie: inż. A. Firich — przewodniczący, A. Hass — zastępca przewodniczącego, St. Czuczewicz — sekretarz, Mgr. T. Pawłowski — skarbnik, Igor Czaykowski i K. Sowa — kierownicy sportowi oraz J. Baczyński — członek zarządu. W programie na sezon zimowy 1930—31 zamierza sekcja urządzić kursy narciarskie dla wprawnych i początkujących w Stanisławowie, w Jaremczu, w Kałuszu i na Zaroślaku. Nadto przewiduje się wycieczki tradycyjne w czasie świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy do schroniska pod Doboszanką. Począwszy od grudnia b. r. odbywać się będą raz w tygodniu wyświetlania przezroczy i odczyty.



Piękny zimowy obrazek z Finlandji.

Nowinki narciarskie.

— Państwowy Urząd W. F. wydał specjalny okólnik, w którym omawia sprawę organizowania kursów narciarskich. W roku bieżącym uruchomione zostaną następujące kursy: instruktorski, przodowników narciarskich, powszechnego szkolenia narciarskiego i domowego wyrobu nart.

— Mistrzostwa FIS. rozegrane będą w r. p. w Oberhof (bawarskie Alpy), gdzie jako kwatery dla gości, zbudowane zostaną specjalne hotele.

— Konferencja polsko - czeska odbyła się w Mor. Strawie 30.XI, przyczem postanowiono urządzić liczne spotkania graniczne oraz trójmecz Polska — Jugosławja— Czechy w styczniu w Czechach.

— Kurs narciarski Śląskiego K. N. odbędzie się na Baraniej Górze pod kierunkiem p. Podgórskiego. Zapisy pod adresem S. K. N. Rybnik. Czas trwania 26—3.XII.

— Z inicjatywy Polskiego Zw. Narciarskiego zwołana została konferencja między narciarskiemi związkami PZN., Svaz Czeski i HDW. (Niemcy czescy), w sprawie uzgodnienia programu zawodów i wyjazdów na zawody zagraniczne.

— Wieloletni zasłużony prezes Polskiego Związku Narciarskiego pułk. Bobkowski, mimo przeniesienia do Krakowa, pozostaje nadal prezesem PZN., a zastępować go będzie w Warszawie inż. Wojniewicz. Komisja sportowa ukonstytuowała się jak następuje: przewodniczący — dr. Boniecki, zastępca — dr. Szatkowski, sekretarz i skarbnik — dr. Cieszyński, członkowie: pp. Borawski, Grossman, Fächer i Loteczka.

— W Zakopanem zawiązane zostało specjalne koło skikjöringowe, przyczem urządzony zostanie niebawem kurs specjalny pod kierunkiem p. A. Krzeptowskiego.

— Komisja sportowa P. Z. N. zastanawia się obecnie nad wprowadzeniem w życie szeregu inowacyj, jak wprowadzenie do odznaki biegu ze strzelaniem 25 klm., popieranie biegów drużynowych, przerobienie skoczni na Jaworzynce na wzór Holmenkollem, wybudowanie skoczni z ruchomym progiem, niedopuszczanie juniorów do konkurencyj senjorów, forsować biegi dystansowe, a skoki ograniczyć do minimum, zreformować sprawę nagród i t. d.

— Min. Rob. Publ. przesłało do wiadomości zażalenie konsulatu w Koszycach o nadużywaniu legitymacyj turystycznych przez przebywanie poza pasem turystycznym, zwracając uwagę na konieczność ścisłego przestrzegania przepisów Konwencji Turystycznej przez stowarzyszenia turystyczne i ich członków.

Sezon zimowy w stolicy.

Sezon zimowy w stolicy zapowiada się b. ruchliwie. Już teraz zapowiedziano szereg ciekawych imprez, a sprawa terenów stoi zupełnie dobrze. Tereny narciarskie, saneczkowe i łyżwiarskie w parku Sobieskiego będą ulepszone w roku bieżącym i spodziewać się należy, że cała młodzież będzie tam tylko uczęszczać.

Na **Żoliborzu** zbudowany będzie wielki tor saneczkowy.

Klub Polonia urządza na swojem boisku ślizgawkę sportową, podobnie jak i Warszawianka na swojem nowobudującem się boisku przy ul. Wawelskiej.

WTŁ. uruchamia na sezon nadchodzący dwie ślizgawki, a mianowicie w Dolinie Szwajcarskiej i w Szkole Inżynierji.

AZS. urządza swe boisko hokejowe na przystani, zaś **WTC.** uruchomi ślizgawkę na Dynasach.

Legja zamierza obok swojej ślizgawki na starem boisku piłkarskiem, wybudować sztuczny tor lodowy na terenie przyszłego ogródka jordanowskiego u zbiegu ulic Czerniakowskiej i Łazienkowskiej.

Szereg **ślizgawek** szkolnych uruchamia wydział oświaty magistratu na placach i boiskach szkolnych.

Tory saneczkowe dla młodzieży miejskiej wprowadzone zostaną na spadkach ulic Agrykoli, Oboźnej, Myśliwieckiej i Marjensztadtu.

Ośrodek W. F. zorganizował kurs jazdy na nartach pod kierunkiem p. A. Schielego.






Z. Motyka. B. Polankowa. K. Szostak.

HOKEJ BANDY

Najpopularniejsza gra zimowa Skandynawji

Nie tylko w miastach i miasteczkach, ale we wsiach i osadach bandy jest najulubieńszą grą ludów skandynawskich. Widzi się ją wszędzie, na każdym skrawku wolnego miejsca, gdzie się tylko znajdzie młódź uzbrojona w klubby i łyżwy.

W bratniej zgodzie smyki z powszechniaka, sztubacy, robotnicy, studenci i urzędnicy rozochoceni ruchem i zdrowem powietrzem, pełni radości, z entuzjazmem ganiają za piłką, celują klubami w prowizoryczne bramki, stwarzają najrozmaitsze „sytuacje" i cieszą się na wszelki sposób z emocjującej gry.

Jako gra sportowa znalazła ona swe zastosowanie nie tylko w klubach sportowych i szkolnictwie, lecz również i w sympatjach społeczeństwa, ściślej mówiąc publiczności, która ochoczo porzuca pokojowe rozrywki, a śpieszy pełna zainteresowania i podniecenia na mniejsze i większe rozrywki bandy, by spojrzeć na życie, które się objawia w grze w sposób zdrowy, radosny, moralny.

To też zwyczajnie, niedzielami, tysiączne tłumy publiczności zmierza do stadjonu, wypełnia miejsca, zaciąga słomianki na ziębnięte stopy, wyrzyna w takt orkiestry rozmaite charle - błock botony, wesen się i smuci przejściami swych ulubieńców, popija w przerwach „glock" na rozgrzewkę i wraca do domu zbrojna w dobry humor i tęgi apetyt.

Tak jak piłka nożna zwycięsko przeszła przez obie półkule świata, tak i bandy, gdyby się ruszyło z posad — mogłoby się po nim przespacerować zbierając triumfy i wyznawców w krajach, gdzie lód nie należy do chemikalji.

Jest ona grą bowiem, która charakterem swym niepomiernie wspomnianą piłkę przypomina, lecz istotą wychowawczą, higjeniczną ją bezsprzecznie przewyższa. Estetyka i szybkość nadają jej pierwiastki jeszcze bardziej emocjujące, niźli je posiada piłka nożna, a demokratyczność i wszechstronność przysparza jej jeszcze większy obóz uznania.

Wymagając pracy równie dobrze od kończyn górnych jak i dolnych, bandy ma tę niezbitą przewagę nad piłką nożną, że pierwsszeństwo w koordynacji i zręczności oddaje kończynom górnym, a współpracę jednych i drugich wysuwa na plan pierwszy, co ze względów fizjologicznych jak i życiowych, wydaje się nietylko racjonalnem, ale i w wysokiej mierze pożytecznem.

Bezwzględnie piłka nożna, stwierdzić należy, zorała grunt, na którym się tak pomyślnie zaszczepiło i wzrosło bandy, inaczej trudnoby było zrozumieć te entuzjastyczne hołdy składane grze przez mieszkańców północy. Zresztą piłka nożna dała jej swego ducha, co podbija tłumy i robi z nim co chce. Ma zatem gra ta ogromne znaczenie wychowawcze, które w odpowiednim stosowaniu dać może rezultaty godne błogosławieństwa.

Bandy ma ogromną rację bytu w Skandynawji, rzucam jednak problemat — że nie mniejszaby miała i w Polsce, co się postaram wnet udowodnić.

W Polsce jest tak, że publiczność, która tłumnie chodzi na wszelkie mecze piłkarskie i na wylot zna każdego gracza z generalią, za nic się nie ruszy na jakieś inne zawody sportowe, chociażby ją niewiem jak pięknie zapraszano. Otóż ta cała publiczność, mająca aspiracje znajomości sportów i tytułowania się sportowcami, „bo się kiedyś kopnęło piłkę" — wzięłaby się na kawał.

Bo otóż miałaby „coś do roboty" zimą, obserwując podobną grę w piłkę lecz na lodzie i jeszcze weselszą, bo szybszą w kombinacji i bardziej uprzywilejowaną pod względem kopania. Znając z piłki nożnej zasady, publiczność nie potrzebowałaby się uczyć i zatem z satysfakcją, hurmem przerzuciłaby się na ten zimowy sport, kontynuując nadal swe zainteresowanie i zamiłowanie dla sportu, któreby już jako tako zeszło z jednego kopyta.



Mecz hokeja-bandy w stadjonie sztokholmskim.

Kluby sportowe miałyby z tego nieocenioną korzyść, realizującą się w kasach, a obiecującą niezawodną gwarancję ich rozwoju. Jest tak bowiem zwyczajem i w Stockholmie, że na „ice hockey" przychodzi trzydziestu, na bandy — 15 tysięcy widzów.

Ale — dalej ze stanowiska sportowego. Bandy wcale nie wymaga tak dużej techniki, jak hokej i tem samem nie dostarcza mniej uzdolnionym lub początkującym upokarzającej surowizny i uczucia niemocy. To też „ogół" sportowców - piłkarzy znalazłby w niej właśnie racjonalny dla siebie trening zimowy i wspaniałą rozrywkę, któraby utrzymała go w doskonałej kondycji do przyszłego sezonu piłkarskiego. Wspomnieć muszę, że w Szwecji przeważny odsetek bandystów rekrutuje się właśnie z piłkarzy.

„Hokeiści na trawie" mieliby świetne zastosowanie techniki i gry klubami na lodzie i mogliby, materjalnie mówiąc, rozszerzyć trochę widnokręgi i pole działania.

Wreszcie chcę bandy przedstawić w użytku szkolnictwa, gdzie bodajże powinno mieć największe znaczenie. W Centr. Inst. Gimn. w Stockholmie w sportach zimowych obok narciarstwa najwięcej się czasu poświęca bandy, mniej natomiast hokejowi i jeździe figurowej.

W odcinkach mniej zaśnieżonych lub z braku śniegu wychowawca fiz. prowadzi tu prawie wyłącznie jako sport zimowy (szk. męskie) bandy. Boisko lekkoatletyczne lub piłki nożnej, wylane wodą, nie zostawiają nic do życzenia. Sprzęt, to klubba za kilka złotych i łyżwy, które każdy ma (z czasem wprowadza się specjalnie używane i do jazdy figurowej i hokeju). Znajomość reguł jest prawie powszechną z piłki nożnej, stąd też się zjawia i zainteresowanie, na które nie potrzeba wołać.

Bandy ułatwia ogromnie zadanie wychowawcy fizycznemu, wiemy bowiem z doświadczenia, jak trudno utrzymać, w utrudnionych warunkach bo na ślizgawce, karność całej klasy, z którą nie wiadomo często jak począć. Rozbić na grupy i pozwolić każdej ćwiczyć swoje, to jest to samo, co się wyzbyć wpływu nad nią...

Otóż bandy w tym wypadku przychodzi wychowawcy z pomocą. Uczestniczyć w niej przepisowo musi 22 graczy, w warunkach szkolnych ilość ta może być dowolnie zwiększoną, naprzykład do rozmiarów — klasy. że od gry się ktoś będzie wymawiał, albo że wych. fizycznemu nie wystarczy zdolności sportowych, czy technicznych ją przeprowadzić, lub w niej uczestniczyć, o to się obawiać nie należy, a tymczasem będzie on miał młodzież ujętą w karby bezpośrednio pod swoim wpływem, co umożliwi lekcji być wychowawczą — fizycznie i moralnie.

W Szwecji i Finlandji nie tylko każda szkoła, lecz każda prawie klasa ma swoją reprezentacyjną drużynę, która w sezonie zimowym zamiast gier ruchowych na sali rozgrywa mistrzostwa szkolne na lodzie z bodaj większym pożytkiem dla sportu.

Bandy jest bezpośrednią własnością Skandynawji, do środkowej Europy nie przeszło, dla czego też nie powstał jeszcze międzyklubowy związek bandy. Mimo tego, gra ta na wartości nie traci i zasługuje na zaufanie, tak samo jak i w wychowaniu fizycznem zasługuje na zaufanie — Skandynawja.

Konstanty Pietkiewicz.

REGUŁY GRY W BANDY.

wydane przez P. Szwedzki Związek Bandy
(Svenska Bandyförbundet).

Boisko i bramka.

§ 1. Boisko ma być o kształcie prostokąta, którego długość jest w obrębie 90—110 mtr., szerokość 45—60 metrów. Przy meczach międzypaństwowych i o mistrzostwo minimalne wymiary powinny być: 105 m. dł. i 55 m. szerokość.



Charakterystyczny moment meczu bandy, najpopularniejszej gry zimowej w Skandynawji.



Podbramkowy moment meczu
w hokej-bandy w Szwecji.

Boisko oznacza się wyraźnemi linjami. Strony dłuższe nazywają się linjami bocznemi, strony krótsze — linjami bramkowemi. Dwumetrową chorągiewkę umieszcza się na każdym rogu. Linja środkowa, przeciągnięta równolegle do linji bramkowych, dzieli boisko na połowy. Dla oznaczenia linji środkowej wbija się dwumetrowe chorągiewki w jej przedłużeniu z każdej strony, najmniej 1 m. od linij bocznych. Oznacza się również środek boiska.

Przed każdą bramką znaczy się pole karne w ten sposób, że w odległości 10 m. od każdego słupa br. w linji bramkowej, prostopadle do niej przeciąga się linję długości 15 m. Punkty końcowe tych linij łączy się poprzeczną. W odległości 12 m. przed punktem środkowym bramki oznacza się miejsce zwane — punktem karnym.

Bramkę stanowi klatka opatrzona kolcami, które w celu unieruchomienia wbija się w lód. Wymiary wewnętrzne klatki blatki winny być: wysokość 2,1 m., szerokość 3,5 m., głębokość w górze 1 m., w dole 2 metry. Siatka niezbyt napięta, co nie ułatwi odbicie piłki (ułatwia sędziowanie).

Piłka, klubba i łyżwa.

§ 2. Średnica piłki ma być 6 cm., jej waga 60—70 gr. Rzucona na lód z 1,5 m. wysokości ma się odbić najniżej 10 , najwyżej 20 centymetrów. Otoczoną ma być siatką z mocnego koloru purpurowego lub j. czerwonego szpagatu. Siatka ma być równa, a piłka okrągła, tak by odbicie było zupełnie dokładnem. Klubba wykonaną jest z drzewa bez obicia metalowego. Szerokość jej nie przekracza w żadnem miejscu 6 cm., długość po stronie zewnętrznej 120 cm. Wszyscy gracze winni być na łyżwach, które nie mogą być zaopatrzone ostremi szpicami albo czemś podobnem co grozi niebezpieczeństwem dla innych graczy.

Liczba uczestników.

§ 3. Mecz Bandy gra się drużyną w składzie 11. W pierwszej połowie 2 uszkodzonych graczy z każdej drużyny można wymienić rezerwą. W drugiej połowie wymienionym być może tylko bramkarz.

Czas gry, rozpoczęcie, przyznanie zwycięstwa.

§ 4. Czas trwania gry — dwa razy po 45 min. z przerwą 5 — 10 minut. Gra ma być punktualnie co do sekundy przerywana przy pół i pełnym czasie (wyjątek przy wykonaniu strzału karnego). Sędzia ma prawo mecz przerwać albo przenieść jeśli go uniemożliwia pogoda lub zmrok.

Przed rozpoczęciem gry, przez losowanie rozstrzyga się, która z drużyn wybiera stronę. Po pół-grze strony się zmienia.

Gra się rozpoczyna na sygnał sędziego. Przed sygnałem rozpoczęcia jeden gracz z każdej umieszcza się przy punkcie środkowym. Piłkę kładzie się na tym punkcie między kluby wspomnianych dwu graczy. Żaden z graczy nie może przekroczyć linji środkowej zanim piłka nie będzie w grze. Przed sygnałem piłka nie może być ruszoną z miejsca. Po uzyskanej bramce oraz po pół-grze, gra się otwiera w sposób identyczny.

Ta drużyna zwycięża, która w przebiegu gry uzyskała większą ilość bramek. Jeśli obie drużyny zrobiły jednakową ilość, albo jeśli żadna z drużyn nie uzyskała bramki, tedy grę uważa się za nierozstrzygniętą.

Prawo grania.

§ 5. Gracza, z wyjątkiem bramkarza, uważa się za niegrającego w czasie gdy jakąś częścią ciała dotyka lodu. (Skok w wyż do piłki jest dozwolonym tedy, gdy z nim się nie łączy niebezpieczeństwo dla przeciwnika).

Żaden z graczy nie może działać w grze w chwili gdy niema klubby w ręku — wyjątek stanowi bramkarz.

Gra z piłką.

§ 6. Tylko klubbą jest dozwolonem czynnie uderzać, nadawać kierunek albo prowadzić piłkę. Jest więc zakazanem jakąkolwiekbądź częścią ciała lub łyżwą prowadzić, podnosić, uderzać, kopać, rzucać, łapać piłkę ręką, lub też w jakiś inny sposób nadawać rozważnie kierunek piłce.

Piłka może być zatrzymywaną klubbą, łyżwą, lub też dowolną częścią ciała. Przy zatrzymywaniu piłki w inny sposób, niż klubbą, nie jest dozwolonem rozważne nadawanie kierunku piłce, powinna ona przy zatrzymaniu mniejwięcej w pionowy sposób spadać na lód. (Przy osądzaniu podobnych momentów powinien sędzia brać w uwagę kierunek ruchu gracza, jego szybkość, trudność sytuacji, rozmieszczenie przeciwników).

Jest dozwolonem uderzać lub zatrzymywać klubbą piłkę, która znajduje się na wysokości barku (albo niżej) wyprostowanego gracza normalnej wysokości (175 cm.). Klubba nie może być w żadnym wypadku z wyjątkiem uderzeń wolnego, karnego z rogu out'u i z bramki uniesioną po nad wysokość barku gracza normalnej długości.

Gra wobec przeciwnika.

§ 7. Jest surowo zakazanem kopać, popychać z tyłu, ręką albo klubbą uderzać albo zatrzymywać przeciwnika jakoteż chwytać go, rzucać w niego lub piłkę klubbą lub wreszcie w jakikolwiekbądź sposób stwarzać grę brutalną i niebezpieczną.

Również zakazanem jest rozmyślne przeszkadzanie przeciwnikowi przez bicie lub wiązanie swojej klubby z jego.

Przyznanie bramki.

§ 8. Bramkę uważa się za zdobytą z chwilą gdy piłka grana w sposób prawidłowy swą całością przeszła otwór bramki, to zn. przeszła: ponad linją bramki, między słupami br. i poprzeczką. Bramka nie może być zdobytą bezpośrednio z wolnego, rogu, bramki lub auta.

Strzał z auta, z bramki i z rogu.

§ 9. Gdy piłka przeszła linję boczną, wybija się ją na boisko, z tego miejsca gdzie przeszła linję, graczem drużyny przeciwnej temu, który ją wybił, przytem żaden z graczy nie może stać w odległości bliższej do piłki niż 5 mtr.

Gdy drużyna atakująca wybije piłkę poza linję bramkową przeciwnej partji — gracz drużyny atakowanej wybija piłkę z miejsca oddalonego od jednego ze słupków br. o 5 mtr. przytem gracze drużyny przeciwnej winni być w odległości najmniej 15 mtr. Jeśli natomiast gracz drużyny atakowanej wybije piłkę poza własną linję bramkową, powinien gracz z drużyny atakującej wybić piłkę z rogu t. z. 1 mtr. wewnątrz od chorągiewki. Przy strzale z rogu wszyscy gracze drużyny atakowanej winni się znajdować z tyłu poza własną linją bramkową (też bramki) i nie mogą jej przekroczyć, zanim piłka nie będzie uderzoną. Z chwilą gdy ktoś z atakowanych ją przekroczy zanim uderzenie zostało wykonanem — sędzia zarządza nowy strzał z rogu. W chwili gdy się piłka wybija z rogu żaden z graczy z wyjątkiem wybijającego, nie może się znajdować bliżej niż 15 mtr. od linji bramkowej.

Offside.

§ 10. Offside jest tedy, gdy gracz na połowie b. drużyny obcej będąc odgrodzonym od linji bramkowej mniej niż trzema przeciwnikami, przyjmie piłkę od swoich.

Jest dozwolonem by gracz stał na offsidzie, lecz nie uczestniczył w niej, lub nie zamierzał na nią działać.

Gracz nie jest spalonym jeżeli piłka ostatnio była poruszoną przez przeciwnika.

Gra bramkarza.

§ 11. Bramkarz może na swej połowie boiska każdą częścią ciała jako też łyżwami zatrzymywać, uderzać łapać albo kopać piłkę, jednak nie może się z nią przenosić ponad 5 mtr.

Bramkarz nie może być atakowanym jeśli nie trzyma piłki, lub nie przeszkadza przeciwnikowi.

Za poprzednim powiadomieniem sędziego może się bramkarz wymienić funkcją z graczem swojej drużyny.

Bramkarz nie może przerzucać piłkę poza linję środkową boiska. Przy przekroczeniu tego zarządza się strzał wolny z miejsca linji środkowej w którym piłka przeszła dla drużyny przeciwnej.

Strzał wolny.

§ 12. Przekroczenie wobec paragrafów 9, 10, 11, 13 i 16, karze się strzałem wolnym podobnie jak i za §§ 5, 6 i 7 jeśli się przekroczenia nie odbyły na własnem polu karnem i jeśli nie były tak poważnej natury, że mogłyby się sprowadzić do § 14 za co się daje strzał karny.

Wykonanie strzału wolnego.

§ 13. Strzał z wolnego może mieć kierunek dowolny, przyczem żaden z graczy drużyny przeciwnej nie może być w bliższej odległości od wybijającego niż 5 mtr. Wybijający nie może piłki poruszyć bezpośrednio po wybiciu. Strzał wolny nie może być danym z miejsca bliższego od bramki drużyny przeciwnej niż 5 mtr.

Osądzenie strzału karnego.

§ 14. Strzał karny powinien być osądzanym tylko za następujące przestępstwa dokonane rozmyślnie na własnem polu karnem:

a) gdy gracz w brutalny sposób atakuje przeciwnika;
b) gdy gracz ratuje krytyczną sytuację przez
1. Rozmyślnie kopie, lub też ręką chwyta albo uderza piłkę.
2. Jeżeli w ataku rozmyślnie wiąże swoją klubbę z klubbą przeciwnika.
3. Jeżeli rozmyślnie rzuca klubbą przeciw piłce lub graczowi dr. przeciwnej.

Za inne błędy, chociażby się odbyły one na własnem polu karnem, karze się wolnym.

Wykonanie strzału karnego.

§ 15. Przy strzale karnym, gracze z wyjątkiem wybijającego i atakowanego bramkarza winni być poza granicami pola karnego. Karny się strzela z punktu karnego bezpośrednio w bramkę. Czas gry może być przedłużonym jeśli zajdzie potrzeba wykonania karnego.

Wykluczenie gracza.

Sędzia nie tylko ma prawo, ale powinien na czas pozostały meczu lub czas krótszy (minimum 5 minut) wydalić gracza z boiska za nieodpowiednie zachowanie się, lub grę brutalną.

Sędziowie: bramkowy i linjowy.

§ 17. Pomoc sędziemu gł. spełniają również na łyżwach dwaj sędziowie: bramkowy i linjowi. Linjowi pilnują linij bocznych, bramkowi — linij bramkowych, a wszczególności bramek.

Jeśli sędzia jest przekonany, że linjowy lub bramkowy zaobserwował błędnie — powinien li tylko zastosować się do swoich spostrzeżeń. Gdyby ktoś z funkcjonarjuszy nie wypełniał odpowiednio swego zadania, powinien sędzia zamienić go na nowego.

Cena ogłoszeń: 1 strona zł. 300, 1/2 strony zł. 155, 1/4 str. 80, 1/8 strony zł. 45, w tekście o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, WARSZAWA, GALERJA LUXENBURGA, SENATORSKA 29. — TEL. 670-56.
Prenumerata „Sportu Wodnego" wraz z dodatkiem „Sport Zimowy" wynosi Zł. 20.
Prenumerata „Sportu Zimowego" Zł. 4.
Rękopisów nie zwraca się. Ogłoszenia i prenumerata zagraniczna 50% drożej. Konto w P. K. O. Nr. 6013.

REDAKTOR i WYDAWCA: *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

Drukarnia: Piotr Pyz i S-ka. Warszawa, Miodowa 8. Tel. 674-09.